



**MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Znak sprawy: HOR.ow.821.165.2018

Warszawa, dnia 7 sierpnia 2018 r.

Wpłynęło dnia
DATA 9 08 2018 r. / 1117
Biurowo Polskiego Związku
Pszczelarskiego

Pani Katarzyna Jagiełło
Fundacja Greenpeace Polska

Pan Waldemar Kudła
Prezes Polskiego Związku Pszczelarskiego

Pan Piotr Mrówka
Prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy
Zawodowych

Pan Piotr Skorupa
Prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich
Połanka

Pan Marcin Zych
Przewodniczący Rady Naukowej
Narodowej Strategii Ochrony Owadów
Zapylających

W odpowiedzi na apel z dnia 19 lipca 2018 r. o cofnięcie decyzji zezwalającej na stosowanie zapraw neonikotynoidowych w uprawie rzepaku, poniżej przedstawiam wyjaśnienia.

Na wstępie chciałbym podziękować za wyrażoną w Państwa piśmie troskę o los pszczół oraz innych owadów zapylających. W tym miejscu pragnę zapewnić o kontynuowaniu licznych działań mających na celu wsparcie rozwoju pszczelarstwa w Polsce jak i ograniczanie ryzyka związanego ze stosowaniem środków ochrony roślin dla owadów zapylających.

Potencjalne zagrożenia dla środowiska związane ze stosowaniem środków ochrony roślin, w skład których wchodzi substancje czynne z grupy neonikotynoidów, wskazane przez Europejskie Biuro do Spraw Bezpieczeństwa Żywności są powszechnie znane, jak również stanowiska prezentowane ostatnio przez poszczególne państwa członkowskie, organizacje branżowe czy pszczelarskie.

Zezwolenia na czasowe zastosowanie środków Modesto 480 FS, Cruiser OSR 322 FS oraz Cruiser 70 WS zostały udzielone na wniosek Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, na okres do 1 listopada 2018 r., w oparciu o przepisy art 53 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1107/2009 z dnia 21 października 2009 r. *dotyczącego wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin i uchylającego dyrektywy Rady 79/117/EWG i 91/414/EWG* (Dz. Urz. UE L 309 z 24.11.2009, str. 1).

We wnioskach Zrzeszenie wskazało na wystąpienie sytuacji nadzwyczajnej, spowodowanej niezwykle niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i wzrastającą presją organizmów szkodliwych. Silne uszkodzenia plantacji rzepaku powodują słabsze przezimowanie, konieczność przesiewu lub likwidację plantacji oraz zwielokrotnienie zabiegów nalistnych.

Przy wydawaniu tych zezwoleń rozważano oczywiście zagrożenia dla owadów zapylających, ale również zagrożenia dla uprawy rzepaku w Polsce. Po otrzymaniu wniosków Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych dokonano oceny w zakresie wystąpienia sytuacji nadzwyczajnej i stwierdzono brak możliwości kompleksowego zwalczania szkodników oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom ich silnego występowania w Polsce. Brak jest bowiem skutecznych środków ochrony roślin do zwalczania szkodników we wczesnych fazach rozwojowych (np. pchełek, miniarki kapuścianej, mszycy brzoskwiniowej, rolnic), czy też zapobiegających powstawaniu u nich odporności. Udzielając zezwoleń wzięto pod uwagę pogłębiające się trudności z zapewnieniem ochrony uprawy rzepaku ozimego w Polsce z uwagi na obserwowane zmiany meteorologiczne, w wyniku których nastąpiło znaczne zwiększenie presji ze strony szkodników, spodziewane zwłaszcza w okresie jesiennej wegetacji roślin. Występujące w ostatnim czasie wysokie temperatury stwarzają warunki sprzyjające rozwojowi organizmów szkodliwych i ich spodziewaną zwiększoną presją na uprawy rzepaku ozimego. Zrzeszenie podkreśliło, że stosowane przez producentów rzepaku metody niechemiczne w zaistniałych warunkach pogodowych są mało skuteczne, a dodatkowo wobec braku efektywnych metod alternatywnych niezbędne jest wielokrotne wykonywanie zabiegów nalistnych, które w tych warunkach również nie wykazują oczekiwanej skuteczności, a równocześnie powodują dodatkowe obciążenie dla środowiska naturalnego.

Ponadto mając na uwadze podnoszą przez Fundację Greenpeace kwestię narażenia owadów zapylających na pył uwalniany w trakcie zabiegu wysiewu zaprawionych nasion należy wyjaśnić, że udzielając zezwoleń szczegółowo określono warunki w jakich wykonany ma zostać zabieg zaprawienia jak i wysiewu, co ma właśnie zapewnić bezpieczeństwo dla zapylaczy. Zgodnie z warunkami zezwoleń wykonanie zabiegu zaprawienia nasion może zostać przeprowadzone

wyłącznie przez podmioty posiadające certyfikat ESTA. Dodatkowo na opakowaniach zaprawionych nasion zamieszczonych zostanie szereg zwrotów określających środki ostrożności związane z ochroną środowiska naturalnego, w tym również zwrot wskazujący na konieczność poinformowania zainteresowanych stron, które zwrócą się o taką informację o użyciu na plantacji rzepaku nasion zaprawionych środkiem ochrony roślin Modesto 480 FS, Cruiser OSR 322 FS oraz Cruiser 70 WS. Ponadto w Polsce po rzepaku ozimym, ze względu na bardzo dobre stanowisko, uprawia się najczęściej rośliny, które nie są atrakcyjne dla pszczoł, co także ogranicza ryzyko narażenia zapylaczy związane z uprawami następczymi. Dochowanie tych warunków pozwoli na ograniczenie ryzyka dla owadów zapylających do minimum.

Jednocześnie Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych zobowiązane zostało do przedstawienia w terminie do dnia 31 marca 2019 r. sprawozdania z wykonanych zabiegów, ze wskazaniem informacji nt. zużytych środków ochrony roślin, arealu na którym zostały wysiane zaprawione nasiona, skuteczności zabiegu oraz wszelkich zaobserwowanych ewentualnych negatywnych skutków dla zdrowia człowieka, zwierząt i środowiska wynikających z zastosowania środków. Ponadto planowane jest przeprowadzenie przez Instytut Ochrony Roślin – Państwowy Instytut Badawczy badań, mających na celu oszacowanie w warunkach polowych wpływu stosowania tych zapraw na populację pszczoł celem zweryfikowania rzeczywistego narażenia zapylaczy na oddziaływanie substancji czynnych chlotianidyna i tiametoksam w uprawach rzepaku.

Biorąc powyższe pod uwagę informuję, że nie jest planowane cofnięcie decyzji na wprowadzenie do obrotu środków ochrony roślin Modesto 480 FS, Cruiser OSR 322 FS oraz Cruiser 70 WS w celu zaprawienia nasion rzepaku ozimego.

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
SEKRETARZ STANU

Szymon Giżyński